3

WYROK

z dnia 28 stycznia 2003 r.

Sygn. akt SK 37/01[*]

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Teresa Dębowska-Romanowska – przewodnicząca
Marian Grzybowski – sprawozdawca
Jadwiga Skórzewska-Łosiak
Jerzy Stępień
Bohdan Zdziennicki,

protokolant: Dorota Raczkowska,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego, Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich na rozprawie w dniu 14 stycznia 2003 r. skargi konstytucyjnej spółki Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. z siedzibą w Warszawie Oddział Dolnośląski Zakład Gazowniczy we Wrocławiu, o zbadanie zgodności:

1) art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554) z art. 45 ust. 1 i art. 2 oraz art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2) art. 393 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r. z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554) **w związku z art. 393 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego** (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z 1965 r. Nr 15, poz. 113, z 1974 r. Nr 27, poz. 157 i Nr 39, poz. 231, z 1975 r. Nr 45, poz. 234, z 1982 r. Nr 11, poz. 82 i Nr 30, poz. 210, z 1983 r. Nr 5, poz. 33, z 1984 r. Nr 45, poz. 241 i 242, z 1985 r. Nr 20, poz. 86, z 1987 r. Nr 21, poz. 123, z 1988 r. Nr 41, poz. 324, z 1989 r. Nr 4, poz. 21 i Nr 33, poz. 175, z 1990 r. Nr 14, poz. 88, Nr 34, poz. 198, Nr 53, poz. 306, Nr 55, poz. 318 i Nr 79, poz. 464, z 1991 r. Nr 7, poz. 24, Nr 22, poz. 92 i Nr 115, poz. 496, z 1993 r. Nr 12, poz. 53, z 1994 r. Nr 105, poz. 509, z 1995 r. Nr 83, poz. 417, z 1996 r. Nr 24, poz. 110, Nr 43, poz. 189, Nr 73, poz. 350 i Nr 149, poz. 703, z 1997 r. Nr 43, poz. 270, Nr 54, poz. 348, Nr 75, poz. 471, Nr 102, poz. 643, Nr 117, poz. 752, Nr 121, poz. 769 i 770, Nr 133, poz. 882, Nr 139, poz. 934, Nr 140, poz. 940 i Nr 141, poz. 944, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 117, poz. 757, z 1999 r. Nr 52, poz. 532, z 2000 r. Nr 22, poz. 269 i 271, Nr 48, poz. 552 i 554, Nr 55, poz. 665, Nr 73, poz. 852, Nr 94, poz. 1037, Nr 114, poz. 1191 i 1193 i Nr 122, poz. 1314, 1319 i 1322, z 2001 r. Nr 4, poz. 27, Nr 49, poz. 508, Nr 63,

[*] Sentencja została ogłoszona dnia 13 lutego 2003 r. w Dz. U. Nr 24, poz. 201.

poz. 635, Nr 98, poz. 1069, 1070 i 1071, Nr 123, poz. 1353, Nr 125, poz. 1368 i Nr 138, poz. 1546 oraz z 2002 r. Nr 25, poz. 253, Nr 26, poz. 265, Nr 74, poz. 676, Nr 84, poz. 764, Nr 126, poz. 1070 i Nr 129, poz. 1102) **w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r. – w zakresie**, **w jakim nie przewiduje szczególnej regulacji dotyczącej przyjęcia do rozpoznania kasacji do Sądu Najwyższego, złożonych przed dniem 1 lipca 2000 r. od wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego – jest niezgodny z zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego przezeń prawa**, **wyrażoną w art**. **2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art**. **45 ust**. **1 Konstytucji**.

Ponadto p o s t a n a w i a:

w pozostałym zakresie zaskarżenia umorzyć postępowanie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638 oraz z 2001 r. Nr 98, poz. 1070) **z powodu zbędności orzekania.**

UZASADNIENIE:

I

1. Skargą konstytucyjną z 29 sierpnia 2001 r. pełnomocnik skarżącego, spółki Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. z siedzibą w Warszawie Oddział Dolnośląski Zakład Gazowniczy we Wrocławiu, wniósł o stwierdzenie, że art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 2 oraz art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz że art. 393 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r., jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu skargi wskazano, iż 4 czerwca 2001 r. doręczone zostało skarżącemu postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2001 r. (sygn. akt I CKN 52/99) o odmowie przyjęcia do rozpoznania kasacji skarżącego, złożonej w listopadzie 1998 r. od wyroku Sądu Wojewódzkiego – Sądu Antymonopolowego z 19 sierpnia 1998 r. (sygn. akt XVII Ama 39/98). Postanowienie Sądu Najwyższego jest obecnie ostateczne i spowodowało uprawomocnienie się wyroku Sądu Antymonopolowego, od którego skarżący złożył kasację. Od postanowienia Sądu Najwyższego skarżący złożył bowiem zażalenie, jednak zostało ono odrzucone postanowieniem z 1 sierpnia 2001 r. (sygn. akt I CKN 52/99).

Jak podnosi skarżący, z treści postanowienia Sądu Najwyższego z 25 maja 2001 r. wynika jednoznacznie, iż zostało ono wydane na podstawie, będących przedmiotem niniejszej skargi, art. 393 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r.) oraz art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...). Wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia z 25 maja 2001 r. spowodowało, zdaniem skarżącego, naruszenie wobec niego, sformułowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, prawa do sprawiedliwego, uwzględniającego zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), merytorycznego rozpoznania sprawy w drugiej instancji sądowej (art. 176 ust. 1 Konstytucji) mimo prawidłowego – zgodnego z obowiązującą w tym czasie ustawą – zaskarżenia orzeczenia pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji). Skarżący zarzuca również nieuzasadnioną zwłokę w rozpatrzeniu sprawy (wbrew dyspozycji art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz naruszenie, wynikających

z art. 2 Konstytucji, zasad: ochrony praw słusznie nabytych, niedziałania prawa wstecz oraz należytego zabezpieczenia interesów w toku.

Zdaniem skarżącego, wnosząc w 1998 r. kasację od wyroku Sądu Antymonopolowego uzyskał on, na mocy ówczesnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, prawo do jej merytorycznego rozpoznania (rozpatrzenia) przez Sąd Najwyższy, bez możliwości odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania. To prawo skarżącego było, w jego ocenie, bez wątpliwości prawem słusznie nabytym. Powołując się na uchwałę SN z 17 stycznia 2001 r. (sygn. akt III CZP 49/00), skarżący dowodzi, iż tzw. przedsąd, czyli badanie (przez jednego sędziego) kasacji pod kątem wymogów formalnych ustalonych w art. 393 k.p.c. (w brzmieniu obecnie obowiązującym), nie jest rozpoznaniem środka zaskarżenia w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy z 25 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...), ani rozpatrzeniem sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wobec powyższego, zdaniem skarżącego, z dniem 1 lipca 2000 r., bez jakiejkolwiek własnej winy, został on pozbawiony prawa, które słusznie przysługiwało mu do tej chwili. Gdyby zaś zachowany został rozsądny termin dla rozpoznania kasacji, byłaby ona merytorycznie rozpatrzona przed 1 lipca 2000 r. Motywy podane zaś przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 25 maja 2001 r., oparte na uchwale SN z 17 stycznia 2001 r., są wystarczające dla ograniczenia dostępności kasacji po 1 lipca 2000 r., lecz nie upoważniały ustawodawcy do stworzenia możliwości pozbawienia prawa do merytorycznego rozpoznania kasacji tych, którzy prawo to wcześniej uzyskali bezwarunkowo.

W uzasadnieniu skargi skarżący wskazał na naruszenie zasad:

1) nie działania prawa wstecz, wskazującej na zakaz stanowienia prawa, które powodowałoby stosowanie nowo ustanowionych norm do zdarzeń zaistniałych przed wejściem tych nowych norm w życie. W stosunku do kasacji skarżącego, wniesionej w 1998 r., zastosowana została norma art. 393 k.p.c., obowiązująca od 1 lipca 2000 r. Stało się tak na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...);

2) należytego zabezpieczenia interesów w toku, przewidującej, iż sytuacja prawna osób dotkniętych nową regulacją normatywną powinna być poddana takim przepisom przejściowym, by osoby te mogły dokończyć przedsięwzięcia podjęte na podstawie wcześniejszych regulacji. W przypadku skarżącego takim "interesem w toku" było merytoryczne rozpatrzenie wniesionej kasacji. Jak podnosi skarżący, wadliwie skonstruowany przez ustawodawcę przepis przejściowy nie zabezpieczył dokończenia przez skarżącego tego przedsięwzięcia zgodnie z poprzednią regulacją zawartą w kodeksie postępowania cywilnego.

Sądowe postępowanie w sprawach z zakresu przeciwdziałania praktykom monopolistycznym, wprowadzone zostało przez ustawodawcę w 1990 r., jako postępowanie dwuinstancyjne, gdzie sądem I instancji jest Sąd Antymonopolowy, a II instancją jest Sąd Najwyższy, rozpatrujący kasację od wyroków Sądu Antymonopolowego. W tej sytuacji, zdaniem skarżącego, kasacja nie może być traktowana identycznie jak kasacja wnoszona od orzeczenia wydanego przez sąd drugiej instancji zgodnie z art. 392 k.p.c. W postępowaniu antymonopolowym kasacja jest w rzeczywistości odpowiednikiem apelacji z tym, że poddanej odmiennym rygorom formalnym. Art. 393 k.p.c. w obecnym brzmieniu odnosi się do kasacji rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy jako sąd III instancji. Dlatego też, zdaniem skarżącego, odmowa przyjęcia kasacji do rozpoznania przez sąd drugiej instancji, narusza prawo strony do sprawiedliwego, merytorycznego rozpatrzenia sprawy w dwóch instancjach sądowych, czyli prawo sformułowane w art. 45 ust. 1 i art. 78 w związku z art. 176 Konstytucji. Jak podkreśla skarżący, pierwszo-instancyjny charakter postępowania przed Sądem Antymonopolowym nie budzi wątpliwości ani w orzecznictwie ani w doktrynie, gdyż wynika bezpośrednio z treści art. 479^{35} k.p.c.

Postępowanie antymonopolowe zostało uregulowane w art. 479^{28}-479^{35} k.p.c., jako dopełniające administracyjny stosunek do uprzednio prowadzonego postępowania

administracyjnego przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wniesienie odwołania do Sądu Antymonopolowego wszczyna spór cywilnoprawny pomiędzy składającym odwołanie a Prezesem UOKiK. Takie postępowanie cywilne w całości, jak dowodzi skarżący, podlega kognicji sądów i zgodnie z art. 176 ust. 1 Konstytucji musi być dwuinstancyjne.

2. Stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny. W piśmie z 7 lutego 2002 r. stwierdził, iż:

1) przepis art. 393 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 24 ustawy z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji – w zakresie, w jakim przyznaje Sądowi Najwyższemu prawo odmowy przyjęcia do rozpoznania kasacji od wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego, wydanych w sprawach gospodarczych na skutek rozpoznania odwołań przysługujących do tegoż Sądu od decyzji administracyjnych – jest niezgodny z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

2) postępowanie w zakresie niezgodności przepisu art. 5 ust. 2 powołanej w pkt 1 ustawy nowelizującej z art. 45 ust. 1 i art. 2 oraz z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji podlega umorzeniu wobec zbędności orzekania przez Trybunał Konstytucyjny w tej kwestii (art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym).

Jak wskazuje Prokurator Generalny, pierwotne rozstrzygnięcie w sprawie skarżącego nastąpiło w postępowaniu administracyjnym – w drodze wydanej 23 lutego 1998 r. decyzji przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów, odwołanie od tej decyzji przysługiwało do Sądu Antymonopolowego. W ocenie Prokuratora Generalnego, regulacja ta jest analogiczna do obowiązującego obecnie unormowania zawartego w art. 78 ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz. 1319 ze zm.).

Od wyroku Sądu Antymonopolowego, wydanego w sprawie skarżącego 19 sierpnia 1998 r., służyła kasacja do Sądu Najwyższego (art. 479^{35} § 2 k.p.c.), przy czym, obecnie, środek ten przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Odnosząc się do kwestii naruszenia prawa określonego w art. 78 Konstytucji, Prokurator Generalny stwierdza, iż nie ma ono charakteru bezwzględnego, zaś ten sam przepis stwarza możliwość wprowadzenia ustawą wyjątków od zasady zaskarżalności orzeczeń pierwszoinstancyjnych. Z tych względów, w ocenie Prokuratora Generalnego, istotne znaczenie ma regulacja zawarta w art. 176 Konstytucji, formułująca wymóg co najmniej dwuinstancyjności postępowania sądowego. Z literalnego brzmienia norm konstytucyjnych wynika bowiem, że w odniesieniu do postępowania sądowego wyjątki od zasady zaskarżalności orzeczeń sądowych wydanych w pierwszej instancji nie są dopuszczalne. Zasadę dwuinstancyjności wzmacnia, wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji, prawo do sądu, choć sama ta zasada nie stanowi elementu ogólnego prawa do sądu. Jak podkreśla Prokurator Generalny, gwarancji prawa do sądu nie można łączyć z dwuinstancyjnością rozpoznania sprawy przez sąd, o ile sprawa od początku do końca nie podlega kognicji sądownictwa.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, podstawowe znaczenie w niniejszej sprawie ma określenie charakteru postępowania przed Sądem Antymonopolowym w sprawach, w których Sąd ten rozpoznaje odwołania od decyzji administracyjnych (w sprawie skarżącego – decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Opierając się m.in. na orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. postanowienie z 11 sierpnia 1999 r., sygn. akt I CKN 351/99), Prokurator Generalny stwierdza, iż "należy ocenić obowiązujący model środka zaskarżenia przysługującego od orzeczeń Sądu Antymonopolowego, jako nie spełniający wymogu z art. 176 ust. 1 Konstytucji

RP".

Dostępność kasacji nie może doznawać żadnych ograniczeń w sprawach, w których jest to jedyny środek zaskarżenia orzeczenia wydanego przez sąd w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a takie ograniczenie wprowadza instytucja "przedsądu", określona w art. 393 k.p.c. w aktualnym brzmieniu. Od decyzji Sądu Najwyższego zależy bowiem to, czy dana kasacja w ogóle zostanie rozpoznana, przy czym SN ma daleko idącą swobodę rozstrzygania w tych sprawach, które są wynikiem użycia nieostrych pojęć w art. 393 k.p.c., np.: "poważne wątpliwości", "oczywista bezzasadność", co ewidentnie narusza zasadę dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Oznacza to również naruszenie bardziej ogólnej zasady zaskarżalności orzeczeń wydawanych w pierwszej instancji.

W ocenie Prokuratora Generalnego nie jest natomiast celowe, wobec powyższych argumentów, powoływanie prawa do sądu jako dodatkowego wzorca kontroli konstytucyjności przepisu art. 393 k.p.c.

Odnosząc się do art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, tj. do przepisu o charakterze międzyczasowym, Prokurator Generalny podkreśla, iż został on zaskarżony jedynie w zakresie, w jakim odnosi się do kwestii ustalenia czasowych ram stosowania zaskarżonego przepisu art. 393 k.p.c. w tych sprawach, w których kasacja jest środkiem zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji. Dlatego też rozważania o jego zgodności z Konstytucją stają się bezprzedmiotowe wobec uznania niekonstytucyjności, w zakresie wskazanym w stanowisku, samego zaskarżonego przepisu.

3. Pismem z 30 stycznia 2002 r. udział w postępowaniu w niniejszej sprawie zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich, który wniósł o stwierdzenie, że art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554) w związku z art. 393 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie, w jakim Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia do rozpoznania kasacji wniesionych przed dniem 1 lipca 2000 r. jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

W stanowisku swoim Rzecznik Praw Obywatelskich, odniósł się – komentując jej obszerne fragmenty – do uchwały Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2001 r., podjętej w składzie siedmiu sędziów, zgodnie z którą Sąd ten może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, na podstawie art. 393 § 1 k.p.c. także wtedy, gdy orzeczenie sądu drugiej instancji zastało wydane przed dniem 1 lipca 2000 r. (sygn. akt III CZP 49/00). Sąd Najwyższy nadał tej uchwale moc zasady prawnej. Uchwała ta posłużyła do rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie skarżącego.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, oczywiste jest, że przyjęcie w przypadku art. 393 k.p.c. zasady "bezzwłocznego działania ustawy nowej" jest w istocie dopuszczeniem działania tego przepisu z mocą wsteczną, nakazem kwalifikowania według nowej, nie obowiązującej jeszcze normy, zdarzeń, które miały miejsce przed jej wejściem w życie. W tym zakresie Rzecznik Praw Obywatelskich odwołał się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego "bezpośredniego działania nowej ustawy" oraz zasady niedziałania prawa wstecz.

Jak podkreśla Rzecznik Praw Obywatelskich, art. 5 ustawy z 24 maja 2000 r. ma charakter normy kolizyjnej. Jednak nie ulega wątpliwości, że w interpretacji przyjętej przez Sąd Najwyższy, traci on swój czysto proceduralny charakter. Artykuł ten w zakresie, w jakim – zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego – nie obejmuje swą dyspozycją czynności procesowych określonych w art. 393 k.p.c., narusza zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa i wynikającą z niej zasadę niedziałania prawa wstecz, które to zasady znajdują oparcie w art. 2 Konstytucji.

Jednocześnie nie zachodzi żaden wystarczająco ważny powód, a zwłaszcza konieczność ochrony wartości o randze konstytucyjnej, by dopuścić działanie art. 393 k.p.c. z mocą wsteczną.

Rzecznik Praw Obywatelskich, jak sam podkreśla w swoim stanowisku, nie kwestionuje samej możliwości wprowadzenia nowych ograniczeń w dopuszczaniu do rozpoznania środka zaskarżenia przez najwyższą instancję sądową. Ograniczenia te powinny być jednak wprowadzane z zachowaniem reguł rzetelności i uczciwości państwa wobec obywateli. W konkretnej sprawie sytuacja prawna skarżącego może ulec pogorszeniu, i to w zakresie, w jakim jego uprawnienie istnieje w prawie materialnym. Skarżący nie uzyska korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia ze względu na brak w sprawie okoliczności określonych w art. 393 § 1 i § 2 k.p.c., podczas gdy nie musiały one istnieć w czasie, gdy wnosił on kasację.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich przesłanki odmowy przyjęcia kasacji przybierają, w swoim charakterze, postać *quasi* – podstaw kasacyjnych, podczas gdy według doktryny podstawą środka zaskarżenia jest każda "przyczyna zaskarżenia" – okoliczność uzasadniająca rozpoznanie sprawy przez wyższą instancję sądową. Tymczasem – w świetle art. 393 k.p.c. – w sprawie muszą zaistnieć określone okoliczności natury prawnej, uzasadniające wyrokowanie w sprawie przez Sąd Najwyższy. Jest to dodatkowe ograniczenie, mimo iż okoliczność wymieniona w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. nie może być jedyną i samodzielną przyczyną zaskarżenia.

Z tych zatem powodów, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, należy wyróżnić grupę osób, dla których konsekwencje stanowiska zajętego w uchwale SN są wyjątkowo niekorzystne. Dotyczy to osób, które wniosły kasacje przed dniem 1 lipca 2000 r. Strona wnosząca kasację przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (a już zwłaszcza przed jej ogłoszeniem) w żaden sposób nie mogła przewidzieć, według jakich zasad Sąd Najwyższy będzie przyjmował kasacje do rozpoznania po tej dacie. Tymczasem decyzja o wniesieniu kasacji mogła być w pełni uzasadniona w świetle dotychczasowego stanu prawnego.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, interpretacja ustawy nowelizującej przyjęta przez Sąd Najwyższy narusza interesy obywateli także przez konsekwencje, jakie powoduje w zakresie ponoszenia przez stronę kosztów postępowania kasacyjnego. Odmowa przyjęcia kasacji do rozpoznania skutkuje zwrotem jedynie połowy wpisu. Ewentualne cofnięcie przez stronę kasacji – jako niespełniającej warunków z art. 393 k.p.c. – nie będzie skutkowało zwrotem wpisu, gdyż zwrot taki jest możliwy przed doręczeniem odpisu kasacji stronie przeciwnej, co następuje przed przekazaniem akt sprawy Sądowi Najwyższemu (art. 393^6 k.p.c. i art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

W przedstawionej sytuacji naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa oraz zasady nie działania prawa wstecz nie znajduje – w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich – uzasadnienia w konieczności zagwarantowania ważnego interesu publicznego, a tym bardziej – w potrzebie ochrony innej zasady prawno-konstytucyjnej.

Dokonując wykładni funkcjonalnej, Sąd Najwyższy wskazał jeden powód, dla którego należy stosować art. 393 k.p.c. z mocą wsteczną – są to ogromne zaległości w rozpoznawaniu kasacji. Sytuacja taka narusza zarówno interes publiczny, jakim jest sprawowanie przez Sąd Najwyższy jego ustrojowej funkcji oraz interes jednostki (przewlekłość postępowania, "zablokowanie" prawomocności orzeczeń). O ile jednak argumenty te uzasadniają wprowadzenie "przedsądu", o tyle nie są wystarczające dla wstecznego stosowania art. 393 k.p.c. Z formalnego punktu widzenia poglądy prawne Sądu Najwyższego mają zastosowanie w sprawach indywidualnych; wyjątkiem są zasady prawne określone w art. 21 ustawy o Sądzie Najwyższym, wiążące inne składy Sądu.

W postępowaniu cywilnym Sąd Najwyższy rozpatruje środki zaskarżenia od nieprawomocnych orzeczeń. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, ograniczenia kasacji zawarte w art. 392^1 i 519^1 k.p.c. wskazują na to, iż intencją ustawodawcy było ograniczenie prawa do kasacji w sprawach drobnych, o relatywnie niewielkich skutkach majątkowych i życiowych dla strony przegrywającej.

W swoim stanowisku Rzecznik Praw Obywatelskich odwołał się również do orzecznictwa

Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ukształtowanego na tle art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w których Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził m.in., że jeżeli w państwach istnieją sądy apelacyjne i kasacyjne, to w postępowaniu przed nimi muszą być przestrzegane wszelkie wymagania rzetelnego procesu przewidziane w art. 6 Konwencji. Władze mają zaś zapewnić równowagę między różnymi wymaganiami, jakie zawarte są w zasadzie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Również na tle prawa do sądu, gwarantowanego w art. 6 Konwencji należy – zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich – rozpatrywać kwestię przewlekłości postępowania sądowego. Nie ulega wątpliwości, iż przewlekłość postępowania sądowego narusza usprawiedliwiony interes jednostki. Zdaniem Rzecznika, nie można na stronę postępowania, korzystającą z przewidzianych prawem środków zaskarżenia, przerzucać skutków pewnych błędów organizacyjnych systemu wymiaru sprawiedliwości.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, sposób wprowadzenia do procesu cywilnego instytucji "przedsądu", a dokładniej – wsteczne zastosowanie art. 393 k.p.c. do kasacji wniesionych od orzeczeń zapadłych przed jego wejściem w życie, nie spełnia wymogów uczciwości i rzetelności wymaganych w stosunkach między obywatelem a państwem. Przez nieuzasadnione odstąpienie od zasady niedziałania prawa wstecz i zasady budowania zaufania do państwa narusza zatem zasadę państwa prawnego, wynikającą z art. 2 Konstytucji.

4. Stanowisko w sprawie zajął Sejm Rzeczypospolitej, uznając w piśmie z 12 czerwca 2002 r., iż nie sposób zgodzić się z zarzutami podnoszonymi przez skarżącego – naruszenia zasady konstytucyjnego prawa do sądu oraz dwuinstancyjności postępowania.

W uzasadnieniu stanowiska Marszałek Sejmu podkreśla, że prawo do sądu to prawo jednostki do dochodzenia swoich praw przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem. Jest to prawo dostępu do sądu, czyli uruchomienia procedury przed sądem, odpowiedniego jej kształtowania zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz do rozstrzygnięcia sprawy – wyroku sądowego. Prawa tego nie można łączyć z dwuinstancyjnością rozpoznania sprawy przez sąd, o ile sprawa od początku do końca nie podlega kognicji sądownictwa. Zasada dwuinstancyjności wzmacnia jedynie zasadę zawartą w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W niniejszej sprawie, zdaniem Marszałka Sejmu, skarżący skorzystał z prawa do sądu w całej rozciągłości, łącznie z uzyskaniem rozstrzygnięcia. W związku z powyższym zarzut niezgodności art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej z art. 45 ust. 1 Konstytucji jest bezzasadny.

Art. 78 zawiera zasadę wyrażającą prawo każdej ze stron postępowania sądowego do zakwestionowania rozstrzygnięć podjętych wobec niej w postępowaniu sądowym bądź administracyjnym. Ogólne pojęcie "zaskarżenie" nie precyzuje charakteru i właściwości środków prawnych służących urzeczywistnianiu tego prawa, pozwoliło natomiast na objęcie jego zakresem różnych, specyficznych dla danej procedury, środków prawnych, których wspólną cechą jest umożliwienie stronie uruchomienia weryfikacji orzeczenia lub decyzji podjętych w pierwszej instancji. Konkretyzacją zasady ogólnej, zawartej w art. 78, jest art. 176 ust. 1 Konstytucji. Konstytucja w sposób generalny wprowadza zasadę co najmniej dwuinstancyjności postępowania sądowego. Art. 176 ust. 2 dotyczy tylko spraw przekazanych ustawami do właściwości sądów, tzn. rozpoznawanych przez sądy od początku do końca. Jeżeli sprawa rozpoznawana jest najpierw przez organ nie będący sądem, a następnie może być przedmiotem rozstrzygnięcia sądu, to zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego nie ma zastosowania.

W ocenie Marszałka Sejmu, zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie ma określenie charakteru postępowania przed Sądem Antymonopolowym w sprawach, w których sąd ten rozpoznaje odwołania od decyzji administracyjnych. Uznać należy, zdaniem Marszałka Sejmu, iż rozstrzygnięcie Sądu Antymonopolowego jest rozstrzygnięciem drugiej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji. Co prawda odwołanie do Sądu wszczyna spór cywilnoprawny, ale nie

wszczyna ono postępowania w sprawie. Postępowanie w sprawie wszczyna Prezes UOKiK. Wymóg zaskarżalności orzeczenia wydanego w pierwszej instancji jest spełniony przez prawo wniesienia odwołania od decyzji administracyjnej do Sądu Antymonopolowego.

W związku z powyższym należy uznać, że art. 5 ust. 2 zaskarżonej ustawy oraz art. 393 k.p.c. są zgodne z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej z art. 2 Konstytucji, a przez to naruszenia zasady praw słusznie nabytych, nie działania prawa wstecz oraz należytego zabezpieczenia interesów w toku, Marszałek Sejmu stwierdza, iż zasada ochrony praw nabytych jest zasadą prawa materialnego, nie istnieje na gruncie prawa procesowego, zaskarżony przepis jest przepisem proceduralnym. Rozpatrując natomiast zarzut naruszenia interesów w toku należy uwzględnić przyjętą w praktyce, judykaturze i piśmiennictwie zasadę bezzwłocznego stosowania przepisów procesowych. Oceniając kwestię "bezpośredniego działania ustawy" Marszałek Sejmu odwołał się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (K. 9/92; K. 3/99; K. 1/99).

Zdaniem Marszałka Sejmu, zastosowanie takiej konstrukcji przepisów wynikło z konieczności usprawnienia procedur, gdy ilość kasacji zaległych i wpływających była ogromna, co stało w sprzeczności z wymogiem pewności i szybkości obrotu prawnego i prawem do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Środek, który w zamierzeniu miał być stosowany wyjątkowo i tylko w szczególnych sytuacjach, stał się powszechnie dostępny w sprawach nie wymagających rozstrzygnięcia na tym poziomie. Wobec powyższego, zaskarżony przepis jest zgody z art. 2 Konstytucji.

II

1. Na rozprawie, w dniu 14 stycznia 2003 r., pełnomocnik skarżącego podtrzymał stanowisko wyrażone na piśmie.

Przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich także podtrzymał uprzednio wyrażone stanowisko. W odpowiedzi na pytania Trybunału Konstytucyjnego, Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, iż jego stanowisko odnosi się do zakresu, w jakim Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia do rozpoznania kasacji od orzeczeń Sądu Antymonopolowego.

Pomimo prawidłowego powiadomienia, na rozprawę nie stawił się przedstawiciel Sejmu. Stanowisko Sejmu, wyrażone na piśmie, przedstawił sędzia sprawozdawca.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego zmodyfikował uprzednie stanowisko wyrażone na piśmie. Wniósł w szczególności o stwierdzenie, że przepis art. 5 ust. 2 ustawy z 24 maja 2000 r. (dalej: ustawa nowelizująca) w związku z art. 393 § 1 k.p.c. (w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 24 ustawy nowelizującej) w zakresie, w jakim norma ta przyznaje Sądowi Najwyższemu prawo odmowy przyjęcia do rozpoznania kasacji wniesionych od orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (tj. przed dniem 1 lipca 2000 r.), jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 176 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W pozostałej części postępowanie, zdaniem Prokuratora Generalnego, powinno zostać umorzone, a to wobec zbędności orzekania w tej sprawie. Prokurator Generalny przedstawił ustne uzasadnienie do tak zmodyfikowanego stanowiska, odnosząc się przede wszystkim do wyroku Trybunału z 12 czerwca 2002 r. sygn. P 13/01 oraz do podjętych prac legislacyjnych, dotyczących wprowadzenia zmian do k.p.c. (ze szczególnym uwzględnieniem następstw wyroku TK z 12 czerwca 2002 r.).

2. Doprecyzowanie modyfikacji pierwotnego stanowiska Prokurator Generalny zawarł w piśmie z 16 stycznia 2003 r., wniesionym już po rozprawie. W piśmie tym stwierdził, iż przepis art. 5 ust. 2 ustawy z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...) w związku z art. 393 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (w

brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 24 ustawy nowelizującej) – w zakresie, w jakim przyznaje Sądowi Najwyższemu prawo odmowy przyjęcia do rozpoznania kasacji wniesionych od orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Antymonopolowy przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (tj. przed dniem 1 lipca 2000 r.) – jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Ponadto zawnioskował, by postępowanie w przedmiocie badania zgodności art. 393 k.p.c. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 24 ustawy nowelizującej – w zakresie, w jakim przyznaje Sądowi Najwyższemu prawo odmowy przyjęcia do rozpoznania kasacji od orzeczeń sądów pierwszej instancji, wydanych po wejściu w życie ustawy nowelizującej (tj. począwszy od dnia 1 lipca 2000 r.) – z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji zostało umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wobec zbędności orzekania. Kontekst prawny, w jakim sformułowane zostało uprzednie stanowisko z 7 lutego 2002 r., uległ bowiem zasadniczej zmianie po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 12 czerwca 2002 r., w sprawie o sygn. P 13/01.

W ocenie Prokuratora Generalnego, ustalenia wymaga, który z zaskarżonych przepisów istotnie stanowił podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania. Zdaniem Prokuratora Generalnego, podstawę rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 393 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r., zaś za podstawę zastosowania tego brzmienia posłużył art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej w związku z treścią uchwały SN z 17 stycznia 2001 r. Norma prawna wygenerowana z powołanego przepisu przejściowego – w interpretacji wynikającej ze wspomnianej tu uchwały SN – stanowiła prawną podstawę rozstrzygnięcia w sprawie. Dla normy tej podstawowe znaczenie ma rozumienie przepisu intertemporalnego przez Sąd Najwyższy. Tak wygenerowana norma powinna być, w ocenie Prokuratora Generalnego, przedmiotem orzekania Trybunału Konstytucyjnego.

Prokurator Generalny podniósł też, iż stosowanie do kasacji, wniesionych od orzeczeń wydanych przed dniem 1 lipca 2000 r., przepisu art. 393 k.p.c. w jego aktualnym brzmieniu, choć będące przykładem zastosowania dopuszczalnej zasady bezpośredniego działania ustawy nowej, oznacza *de facto*, nie dające się uzasadnić, działanie prawa wstecz. Umożliwia bowiem ocenę kasacji na podstawie kryteriów, które nie były i nie mogły być znane w dacie wnoszenia kasacji. Oznacza to, zdaniem Prokuratora Generalnego, naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa i prowadzi do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

W uzasadnieniu swojego stanowiska Prokurator Generalny odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12 czerwca 2002 r. sygn. P 13/01. Prokurator Generalny podkreśla, iż wyrok TK w sprawie P 13/01 przesądził niekonstytucyjność modelu zaskarżania orzeczeń sądów pierwszej instancji w postępowaniu antymonopolowym.

W ocenie Prokuratora Generalnego, norma wynikająca z art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej w związku z art. 393 § 1 k.p.c. nie jest natomiast niezgodna z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Wzorce te, w ocenie Prokuratora Generalnego, nie są adekwatne do badania konstytucyjności regulacji ograniczającej dostęp do skargi kasacyjnej w postępowaniu antymonopolowym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarżący kwestionuje uregulowania prawne zawarte w dwóch przepisach. Pierwszy z nich, art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554)

stanowi, że "do złożenia i rozpoznania środków zaskarżenia od orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe". Dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej był dzień 1 lipca 2000 r.

Drugi zaskarżony przepis, art. 393 k.p.c., w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 24 ustawy nowelizującej, wprowadza nową instytucję procesową, tzw. przedsąd. Stanowi, że "Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) kasacja jest oczywiście bezzasadna" (§ 1). Stanowi też, że "przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo albo gdy zachodzi nieważność postępowania" (§ 2).

Przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie jest więc, co należy z naciskiem podkreślić, kwestia konstytucyjności zastosowania instytucji "przedsądu" w odniesieniu do kasacji, złożonych przed 1 lipca 2000 r., od orzeczeń wydanych na skutek postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Warszawie – Sądem Antymonopolowym (obecnie: Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Zgodnie z postanowieniem art. 66 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) wyznacza to zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia Trybunału. Tym samym orzekanie nie obejmuje całościowo rozpatrywanego modelu postępowania antymonopolowego ani też unormowań dotyczących relacji pomiędzy poszczególnymi stadiami (sekwencjami czynności procesowych) tego postępowania. Zaskarżenie nie odnosi się generalnie do przepisów (norm) konstytuujących instytucję "przedsądu" poza ramami postępowania antymonopolowego. Aczkolwiek skarżący kwestionuje konstytucyjność art. 393 k.p.c. (po nowelizacji) w całości, to precyzuje swe zarzuty wyłącznie w odniesieniu do § 1 tego przepisu. W odniesieniu do § 2 zarzut niezgodności z przywołanymi wzorcami konstytucyjnymi nie został sprecyzowany ani też udokumentowany.

Zastrzeżenia co do konstytucyjności kwestionowanych przepisów wiążą się – w szczególności – z ich wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy w podjętej w dniu 17 stycznia 2001 r. w składzie siedmiu sędziów uchwale (sygn. akt III CZP 49/00, OSNC z 2001 r., nr 4, poz. 53). Zgodnie z tą uchwałą "Sąd Najwyższy może na podstawie art. 393 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554) odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania także wtedy, gdy orzeczenie sądu drugiej instancji zostało wydane przed dniem 1 lipca 2000 r.".

Uchwale tej Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej. Powoduje to związanie składów sądzących Sądu Najwyższego dokonaną wykładnią. W sytuacji, gdy do orzekania w przedmiocie kasacji upoważniony jest jedynie Sąd Najwyższy, oznacza to nadanie w orzecznictwie sądowym przepisowi art. 393 k.p.c. jednolitego rozumienia. W tej też postaci treść przywołanego przepisu podlega, zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, ocenie z punktu widzenia zgodności z Konstytucją (por. wyroki TK z: 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107; 6 września 2001 r., sygn. P. 3/01, OTK ZU nr 6/2001, poz.163).

2. Najdalej idący zarzut, skierowany pod adresem zakwestionowanych uregulowań, dotyczy tego, że art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, normując kwestie intertemporalne, nie odnosi swej regulacji do istotnej tu nowej instytucji procesowej, jaką jest instytucja odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania przez Sąd Najwyższy w ramach "przedsądu", uregulowanego w art. 393 k.p.c. Stanowi to uchybienie wymogom zupełności i jednoznaczności pożądanej regulacji intertemporalnej. Jest ono dotkliwe tym bardziej, iż instytucja "przedsądu" (i odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania) pozostaje powiązana z regulowanymi "międzyczasowo" – w art. 5 ustawy nowelizującej – czynnościami "złożenia kasacji" i "rozpoznania kasacji". Przepis art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej dokonuje jedynie częściowego i nie dość jednoznacznego

unormowania kwestii intertemporalnych, wiążących się z czynnościami procesowymi Sądu Najwyższego w zakresie orzekania o przyjęciu do rozpoznania kasacji złożonych przed dniem wejścia w życie przepisów ustawy nowelizującej lub o odmowie takiego przyjęcia. Ponadto nie uwzględnia istotnej tu specyfiki kasacji i jej rozpoznawania w postępowaniu antymonopolowym.

W szczególności, zdaniem skarżącego, art. 393 § 1 k.p.c. "w obecnym brzmieniu (...) nie zawiera unormowań wyłączających jego stosowanie w przypadku, gdy kasacja jest jedynym środkiem odwoławczym od wyroku sądu pierwszej instancji, co powoduje zamknięcie stronie możliwości rozpatrzenia sprawy w drugiej instancji". Skarżący utrzymuje, że "kasacja w postępowaniu antymonopolowym nie może być traktowana identycznie jak kasacje wnoszone od orzeczeń wydanych przez sądy drugiej instancji, zgodnie z art. 392 k.p.c. W postępowaniu antymonopolowym kasacja pozostawała w gruncie rzeczy odpowiednikiem apelacji z tym, że poddanej odmiennym rygorom formalnym".

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, regulując kwestie intertemporalne stosowania przepisów dotyczących "złożenia kasacji" i "rozpoznania kasacji" nie dokonał – w zasługującej na afirmację Trybunału skali – niezbędnego i uzasadnionego rozróżnienia "kasacji w ogóle" oraz "kasacji od orzeczeń Sądu Antymonopolowego" w sprawach z zakresu ochrony konkurencji. Nie uwzględnia w stopniu dostatecznym cech szczególnych orzeczeń wydawanych przez Sąd Antymonopolowy, a przede wszystkim – funkcji kasacji od tych orzeczeń w istotnym tu okresie, tj. przed nowelizacją z 24 maja 2000 r., będących jedynym dostępnym wówczas środkiem zaskarżenia orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego.

W odniesieniu do kasacji na zasadach ogólnych, a więc poza postępowaniem antymonopolowym, nie sposób nie zauważyć, iż Sąd Najwyższy – co akcentuje uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego (wpisana do księgi zasad prawnych) z 17 stycznia 2001 r. (III CZP 49/00) – działając jako sąd kasacyjny – dokonuje kontroli orzeczeń sądów drugiej instancji. Sąd ten rozpoznaje kasacje, a po wprowadzeniu instytucji "przedsądu", orzeka także w przedmiocie odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania w sprawach, w których orzeczenia sądowe (wydane pierwszej instancji) poddano już uprzednio sądowej kontroli instancyjnej (dokonywanej przez sądy drugiej instancji). Oznacza to, iż w sprawach tych (poza postępowaniem antymonopolowym) nastąpiło spełnienie wymogu zaskarżalności orzeczeń sądowych (wynikającego z art. 78 Konstytucji) oraz weryfikacji instancyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 czerwca 2002 r. w sprawie o sygn. P 13/01 (OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42), orzekł o niekonstytucyjności art. 479^{31} ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, a to z tego powodu, że: "ustalając katalog rozstrzygnięć zawierających zarówno cechy postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i odwoławczego uniemożliwia właściwą kontrolę instancyjną, pozbawiając stronę apelacyjnego środka odwoławczego od orzeczenia Sądu Antymonopolowego wydanego w pierwszej instancji". W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny zakwestionował zatem sam model sądowego postępowania antymonopolowego.

Przywołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdza – w sposób generalny – niekonstytucyjność braku apelacyjnego środka odwoławczego od orzeczeń Sądu Antymonopolowego. Pośrednio i "kierunkowo" w przywołanym orzeczeniu Trybunału uznana została zasadność zarzutów skarżącego w niniejszej sprawie, odnoszących się do sprzecznego z Konstytucją ograniczenia zaskarżalności orzeczeń Sądu Antymonopolowego oraz zasady dwuinstancyjności postępowania (art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji).

W postępowaniu antymonopolowym natomiast, mającym naturę "hybrydową" (łączącym bowiem elementy postępowania administracyjnego przed Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów ze specyficznym postępowaniem cywilnym przed Sądem Okręgowym w Warszawie – Sądem Antymonopolowym), ma miejsce – przed złożeniem kasacji – jednokrotne

orzekanie jednego tylko sądu, tj. Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego. Mimo, iż samo postępowanie przed Sądem Antymonopolowym nosi pewne cechy postępowania odwoławczego, niezasadnym byłoby – na gruncie systemu środków zaskarżania w kodeksie postępowania cywilnego – pełne utożsamienie wyroku tego Sądu, wydanego wskutek odwołania od decyzji administracyjnej Prezesa UOKiK, z orzeczeniem sądu drugiej instancji w ujęciu art. 392 k.p.c.

3. Zarzut skarżącego, dotyczący niekonstytucyjności uregulowań zawartych w art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, związany jest z jego interpretacją, dokonaną w cytowanej już uchwale SN z 17 stycznia 2001 r. Prowadzi ona – zdaniem skarżącego – do wstecznego działania postanowień art. 393 § 1 k.p.c. w odniesieniu do kasacji od orzeczeń Sądu Antymonopolowego, wydanych przed 1 lipca 2000 r., w szczególności, gdy kasacje te zostały wniesione przed dniem wejścia w życie art. 393 k.p.c. w obecnym brzmieniu. Powoduje to, w przekonaniu skarżącego, "bezpodstawną utratę prawa do merytorycznego rozpatrzenia wniesionej kasacji, nieuzasadnione działanie wstecz art. 393 k.p.c. w brzmieniu obecnym oraz niesprawiedliwe i zbyt daleko idące ograniczenie prawa do rozpatrzenia sprawy przez dwie instancje sądowe". Skarżący podnosi, że bez jakiejkolwiek własnej winy, pozbawiony został z dniem 1 lipca 2000 r., prawa, które przysługiwało mu do tej chwili, na podstawie wyraźnego przepisu, tj. art. 479^{35} k.p.c. Tym samym art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej jest – zdaniem skarżącego – niezgodny z art. 45 ust. 1 (gwarantującym prawo do merytorycznego rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd bez nieuzasadnionej zwłoki) i z art. 2 oraz z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji (tj. prawem do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji w warunkach obowiązywania konstytucyjnego wymogu – co najmniej – dwuinstancyjnego postępowania sądowego).

4. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego zarzuty skarżącego (poparte w zasadniczym zakresie w stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich) są ściśle ze sobą powiązane. Pierwszy przepis – art. 393 k.p.c. – jest bowiem przepisem merytorycznym, natomiast drugi przepis – tj. art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej – pozostaje istotnym przepisem przejściowym, normującym wpływ nowego prawa na stosunki powstałe pod działaniem prawa dotychczasowego. Zgodnie z przyjętą przez siebie wykładnią Sąd Najwyższy może, na podstawie art. 393 k.p.c. w związku z art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania także wtedy, gdy orzeczenie sądu drugiej instancji zostało wydane przed 1 lipca 2000 r.

Możliwość ta nie powinna w takim samym stopniu – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – dotyczyć wyroków Sądu Antymonopolowego, którego orzekanie łączy elementy merytorycznej kontroli prawidłowości decyzji administracyjnych Prezesa UOKiK z elementami sądowego orzekania pierwszoinstancyjnego.

Istotne zastrzeżenia wzbudza, w pierwszym rzędzie, brak uwzględnienia w przepisie przejściowym – art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej – wskazanej tu specyfiki przebiegu postępowania antymonopolowego (szczególnie w jego stadiach "sądowych"), a na tym tle – specyfiki kasacji i jej funkcji w systemie środków zaskarżania w tym postępowaniu. Zastrzeżenia te dotyczą także merytorycznej niekompletności unormowań międzyczasowych, odnoszonych przez ustawodawcę do poszczególnych elementów stadium orzekania w przedmiocie kasacji od wyroków Sądu Antymonopolowego w sprawach dotyczących ochrony konkurencji.

Specyfikę postępowania antymonopolowego wyznacza jego "mieszany" ("hybrydowy") charakter (por. Z. Kmieciak, *Postępowanie w sprawach konkurencji a koncepcja procedury hybrydowej,* "Państwo i Prawo" 2002, z. 4, s. 31-37). Pogłębia tę specyfikę wyrazista powinność uwzględniania przez organy decydujące oraz orzekające w postępowaniu antymonopolowym priorytetowo traktowanych wymogów ochrony interesu publicznego.

Druga, istotna w sprawie, prawno-procesowa swoistość postępowania antymonopolowego jest bezpośrednim następstwem dyspozycji art. 479^{35} § 2 k.p.c. Wedle tego przepisu "od wyroku

sądu antymonopolowego przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego" i to "niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia". Wspomniany przepis odstępuje więc od ogólnie obowiązującego modelu zaskarżania orzeczeń w sądowym postępowaniu cywilnym, w ramach którego to modelu od orzeczenia sądu pierwszej instancji służy jako środek zaskarżenia apelacja, zaś dodatkowo – w ramach określonych w art. 392 i 392^1 k.p.c. – kasacja do Sądu Najwyższego.

W postępowaniu antymonopolowym – na gruncie art. 479^{35} § 2 k.p.c. – kasacja traktowana jest jako jedyny do tej pory, przewidywany przez ustawę, środek zaskarżenia wyroku Sądu Antymonopolowego (w sprawach, rozpoznawanych przez ten Sąd w następstwie wniesienia odwołania od decyzji wydanej przez Prezesa UOKiK). Wynika to z odrębnego unormowania ustawowego, zawartego w przytoczonym przepisie. W tym kształcie kasacja w postępowaniu antymonopolowym – w świetle dyspozycji art. 479^{35} § 2 k.p.c. – stanowiła istotny instrument realizacji konstytucyjnej zasady zaskarżalności orzeczeń (i decyzji), wyrażonej w art. 78 Konstytucji.

Postanowienia art. 393 § 1 k.p.c., zgodnie z jego nowym brzmieniem, nadanym przez ustawę z 24 maja 2000 r. w zw. z art. 5 ust. 2 tej ustawy, odnoszą się – zgodnie z interpretacją zastosowaną przez Sąd Najwyższy – do kasacji w rozumieniu art. 392 k.p.c. tj. do kasacji od orzeczeń sądu drugiej instancji. W tych przypadkach orzeczenia sądowe pierwszej instancji były już – przed rozpoznaniem kasacji – przedmiotem kontroli instancyjnej sądu drugiej instancji orzekającego na skutek wniesienia apelacji. Kasacja pełni tu więc rolę dodatkowego środka zaskarżenia, którego użycie uzasadniają przesłanki określone w kodeksie postępowania cywilnego, w tym: przesłanki natury publiczno-prawnej.

Inaczej rysuje się sytuacja procesowa w odniesieniu do kasacji złożonych od orzeczeń Sądu Antymonopolowego. Dotyczy to również, a nawet ze szczególną wyrazistością, kasacji złożonych od orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. przed dniem 1 lipca 2000 r., w tym – jak w rozpatrywanej sprawie – kasacji prawidłowo złożonych (i nie odrzuconych ze względów formalnych) przed tym dniem.

5. Zgodnie z wykładnią przyjętą w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2001 r. (podjętej – co należy podkreślić – po upływie kilku miesięcy po złożeniu kasacji przez skarżącego), Sąd Najwyższy może na podstawie art. 393 § 1 k.p.c. (w brzmieniu po nowelizacji) w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej "odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania także wtedy, gdy orzeczenie sądu drugiej instancji zostało wydane przed 1 lipca 2000 r.".

Przywołana tu uchwała nie dokonuje zasadnego procesowo rozróżnienia pomiędzy kasacjami składanymi w typowym postępowaniu cywilnym (na "zasadach ogólnych") oraz kasacjami w postępowaniu antymonopolowym, będącymi do tej pory jedynym środkiem zaskarżenia przysługującym od orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego specyficzna funkcja procesowa kasacji, jako jedynego środka zaskarżenia w postępowaniu antymonopolowym nie powinna być pominięta przy kształtowaniu reguł intertemporalnych, odnoszących się do rozpoznania kasacji oraz do unormowań "przedsądu" w postępowaniu antymonopolowym. Pominięcie tej specyfiki w treści art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej prowadzi bowiem do wadliwego ujęcia zaskarżonego przepisu intertemporalnego i – w dalszej kolejności – do jego kolizji z uregulowaniem Konstytucji.

6. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego należy zważyć, że w okresie przed ewentualnym wprowadzeniem apelacyjnego środka odwoławczego w postępowaniu antymonopolowym (w wyniku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego będącej następstwem wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 13/01), kasacja pozostaje jedynym środkiem zaskarżenia w stosunku do orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego.

Trzeba podkreślić, że składający kasacje przed nowelizacją art. 393 k.p.c., nie byli obligowani do przytoczenia (oraz udokumentowania) przesłanek, od których (od momentu wejścia w życie wspomnianej nowelizacji art. 393 k.p.c.) Sąd Najwyższy uzależnia przyjęcie kasacji do rozpoznania.

W szczególności składający kasacje nie byli w żaden sposób prawnie zobowiązani – w momencie składania kasacji – do wykazania (uprawdopodobnienia), iż w sprawie występują (alternatywnie lub koniunktywnie): 1) istotne zagadnienia prawne, 2) potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Tymczasem, według brzmienia znowelizowanego art. 393 k.p.c., tylko wykazanie tych okoliczności gwarantowało możliwość przyjęcia kasacji do rozpoznania, a tym samym: nieskorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia do odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania w ramach tzw. przedsądu.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego niewłaściwe w tym zakresie ujęcie przepisu przejściowego art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej w związku z art. 393 § 1 k.p.c. (i generowanej z tych regulacji normy prawnej) polega na tym, iż ustawodawca dopuścił do zaskoczenia autorów kasacji, złożonych od orzeczeń wydanych przed 1 lipca 2000 r., sformułowaniem *ex post* (a w następstwie: stosowanych wstecznie) dodatkowych przesłanek procesowych rozpoznania kasacji. Uniemożliwił przeto składającym kasacje przed 1 lipca 2000 r. dokonanie pełnej kalkulacji skutków wniesienia kasacji. Podstawą takiej kalkulacji było bowiem prawo obowiązujące w chwili składania kasacji; ono zaś nie przewidywało dodatkowych przesłanek rozpoznania kasacji wprowadzonych w wyniku nowelizacji art. 393 k.p.c. od dnia 1 lipca 2000 r.

W tym też zakresie – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – nie zostały dochowane w uregulowaniu intertemporalnym art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej w związku art. 393 k.p.c. warunki wymagane przy zastosowaniu zasady bezpośredniego działania ustawy nowej (por.: orzeczenie TK z 2 marca 1993 r., K. 9/92, OTK 1993, cz. I, poz. 6). W tej kwestii za słuszne uznać trzeba, zbieżne z przyjętym przez Trybunał Konstytucyjny poglądem, stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ustawodawca nie przewidział w postępowaniu antymonopolowym – ani w art. 393 k.p.c. ani w art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, "sanującego" złożone kasacje ich uzupełnienia w odniesieniu do kasacji prawidłowo złożonych (np. na wezwanie Sądu Najwyższego). Nie zagwarantował też procesowych możliwości, późniejszego (uzupełniającego) przytoczenia dodatkowych okoliczności, które uprzednio tj. przed nowelizacją nie były normatywnie sprecyzowane i wymagane. Pominął w przepisach intertemporalnych wskazanie prawa odnoszącego się wprost do decydowania o przyjęciu do rozpoznania kasacji składanych od wyroków Sądu Antymonopolowego, zaś w unormowaniu samej instytucji "przedsądu" – procedurę dostosowania kasacji złożonych przed dniem wejścia w życie przepisów istotnie znowelizowanych do nowych uwarunkowań rozpoznawania kasacji, dopuszczających możliwość odmowy przyjęcia kasacji w ramach tzw. przedsądu.

Regulacja taka, zamieszczona w przepisie przejściowym, normującym kwestie intertemporalnie, mogłaby spełnić rolę minimalnego choćby "zabezpieczenia interesów w toku". W tym zakresie mogła zatem sprostać formułowanemu przez Trybunał Konstytucyjny wymaganiu, by sytuacja prawna podmiotów dotkniętych nową regulacją (tj. nowelizacją zasad orzekania przez Sąd Najwyższy w przedmiocie kasacji w postępowaniu antymonopolowym) była poddana takim przepisom przejściowym, by podmioty te mogły dokończyć swe przedsięwzięcia podjęte na podstawie wcześniejszej regulacji w uzasadnionym przeświadczeniu, iż regulacja ta pozostanie dostatecznie stabilna.

W przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego pogląd ten, wyrażony w dotychczasowym orzecznictwie (m.in. w wyroku z 15 lipca 1996 r., K. 5/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 30), znajduje zastosowanie również na gruncie prawa procesowego, o ile nie stoi temu na przeszkodzie ważny interes publiczny lub interes stron (uczestników) postępowania bądź też groźba naruszenia

podstawowych zasad procedury sądowej. Pogląd taki opiera się na przekonaniu, iż intertemporalna regulacja zabezpieczająca "interes w toku" służy respektowaniu zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa, dekodowanej z przepisu art. 2 Konstytucji.

Realizacja tej zasady, znajdującej oparcie konstytucyjne może też – w sytuacji będącej przedmiotem oceny Trybunału – prowadzić do adekwatnego zawężenia zastosowania zasady natychmiastowego skutkowania zmian w prawie procesowym. Ta bowiem generalnie uzasadniona reguła procesowa nie może – jako zasada "ustawowa" uzyskać priorytetu w zakresie, w którym koliduje ona z oddziaływaniem ochrony "interesów w toku" jako elementu konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa (por. orzeczenie TK z 24 maja 1994 r., K. 1/94, OTK w 1994, cz. I, poz. 10; wyrok z 13 marca 2000 r., K. 1/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 59).

Respektując zasadę zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa Trybunał zważył, że składający kasacje od orzeczeń Sądu Antymonopolowego w okresie przed nowelizacją przepisów k.p.c., mogli zasadnie oczekiwać na merytoryczne ich rozpoznanie przez Sąd Najwyższy pod warunkiem, iż złożone przed 1 lipca 2000 r. kasacje spełniały dotychczas obowiązujące procesowe wymogi formalne oraz gdy zawierały wymagane wówczas określenie przesłanek rozpoznania kasacji tj. przytoczenie okoliczności wskazujących bądź na naruszenie prawa materialnego (przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie) bądź na naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy. Inne uwarunkowania rozpoznania kasacji nie były bowiem w tym okresie przewidywane.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – co podniósł w swym stanowisku Rzecznik Praw Obywatelskich – nowe uwarunkowania rozpoznania środków zaskarżenia nie powinny być narzucane *ex post* i to dodatkowo w sposób arbitralny (por. orzeczenie TK z 19 października 1993 r., K. 14/92, OTK w 1993 r., cz. II, poz. 35). Wobec niespełnienia tego postulatu przez obowiązujące od 1 lipca 2000 r. sformułowanie art. 5 ust 2 ustawy nowelizującej (w związku z art. 393 § 1 k.p.c. po nowelizacji), ustawodawca naruszył – w odniesieniu do autorów kasacji złożonych przed dniem 1 lipca 2000 r. od orzeczeń Sądu Antymonopolowego wydanych przed tym dniem – zasadę ich zaufania do obowiązującego prawa i, pośrednio, do państwa stanowiącego to prawo. W sytuacji, gdy zasada ta, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, stanowi niezbywalny element zasady państwa prawa (wyrażonej w art. 2 Konstytucji), nastąpiło wyraźne uchybienie wymogom wskazanego tu wzorca kontroli konstytucyjnej.

7. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, formułując zasadę stosowania przepisów prawa dotychczasowego do "złożenia" oraz do "rozpoznania" środków zaskarżenia (w tym: kasacji) od orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (tj. przed 1 lipca 2000 r.) poprzestał – w sposób nieusprawiedliwiony – na ogólnym odniesieniu się do złożonych kasacji, bez uwzględnienia w swej dyspozycji wyraźnej specyfiki kasacji składanych jako środek zaskarżenia orzeczeń Sądu Antymonopolowego. Odnosząc się – li tylko – do pojęć "złożenia kasacji" i "rozpoznania kasacji", a pomijając nowo kreowaną instytucję "odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania" (art. 393 § 1 k.p.c.) w ramach "przedsądu" (które to instytucje nie były przewidywane przez prawo dotychczasowe i przed nowelizacją przez prawo to regulowane, (a pozostają w istotnym związku procesowym ze "złożeniem kasacji" oraz "rozpoznaniem kasacji") – art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej nie spełnia też – w stopniu niezbędnym – rygorów dostatecznej określoności jego treści normatywnej.

Nie został – w zaskarżonym przepisie przejściowym – w pełni i jednoznacznie sprecyzowany reżym prawny (prawa dawnego lub, alternatywnie, nowego) w odniesieniu do czynności badania kasacji w ramach "przedsądu" (pod kątem spełnienia przesłanek, określonych w art. 393 k.p.c.). Zaskarżone przepisy: intertemporalny oraz procesowy (art. 393 k.p.c.) nie określają jednoznacznie czy i w jakim zakresie, czynności te stanowią wstępny element

“rozpoznania kasacji”. W przypadku zaś odpowiedzi negatywnej (możliwej wobec braku jednoznaczności uregulowań), zaskarżony przepis przejściowy art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej nie precyzuje, czy czynności te podlegają zasadzie intertemporalnej stosowania prawa nowego (tj. jego bezpośredniej skuteczności) jako działania związane integralnie z “przedsądem”. Wobec braku jednoznacznej wypowiedzi ustawodawcy można zatem interpretować, że czynności tej grupy – mieszcząc się czasowo i funkcjonalnie pomiędzy “złożeniem kasacji” a “rozpoznaniem kasacji” – winny zostać objęte stosowaniem przepisów prawa dotychczasowego (skoro *expressis verbis* stanowi o tym w odniesieniu do “złożenia” i “rozpoznania” kasacji art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej).

Nadto zaskarżony art. 5 ust. 2 w związku z art. 393 § 1 k.p.c., nie precyzuje w odniesieniu do postępowania antymonopolowego: a) czy poprzedzające podjęcie postanowienia o odmowie przyjęcia kasacji czynności weryfikujące istnienie przesłanek dla tej odmowy (określonych w art. 393 k.p.c.), są wstępnym elementem składowym “rozpoznania kasacji” (jak przyjęto w glosie E. Łętowskiej do uchwały 7 sędziów SN z 17 stycznia 2001 r., sygn. akt III CZP 49/00, w: “Przegląd Sejmowy”, Nr 4/(45)/2001. s.195) w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej (co prowadziłoby do stosowania, przy ich ocenie, przepisów prawa dotychczasowego, jak nakazuje art. 5 ust. 2), b) czy pozostają one – będąc elementem nowego uregulowania – poza zakresem pojęciowym wąsko rozumianego “rozpoznania kasacji” (por. glosa F. Zedlera do ww. uchwały, w: “Przegląd Sądowy”, Nr 8/2001, s. 128), co oznaczałoby nakaz zastosowania prawa nowego.

Wskazany wyżej brak szczególnego unormowania w art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej w zw. z art. 393 § 1 k.p.c., stanowi element osłabiający ochronę interesów w toku i podważa zaufanie do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz godzi w respektowanie art. 2 Konstytucji.

8. Wyrok w sprawie P 13/01 rozstrzyga w sposób generalny kwestię niekonstytucyjności braku apelacyjnego środka odwoławczego od orzeczenia Sądu Antymonopolowego. Należy mieć na względzie, że w obu sprawach przedmiotem orzekania są różne przepisy prawne: w sprawie P 13/01 – art. 479^{31} k.p.c., zaś w niniejszej sprawie – art. 393 k.p.c. Na skutek wyroku w sprawie P 13/01 utraci więc moc obowiązującą art. 479^{31} k.p.c., nie zaś art. 393 k.p.c., wprowadzający instytucję “przedsądu”.

Sprawa komplikuje się dodatkowo w związku z tym, że w świetle obowiązujących przepisów podstawę do wznowienia postępowania na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania stanowi orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności aktu normatywnego (przepisu prawa), na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe. Art. 401^{1} k.p.c. stanowi, że można żądać wznowienia postępowania w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego został wydany wyrok (§ 1). Skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (§ 2). W sprawie skarżącego odmowa przyjęcia kasacji do rozpoznania nastąpiła natomiast w formie postanowienia.

Istotne znaczenie dla umiejscowienia w czasie ochrony interesów procesowych skarżącego ma też fakt, że jakkolwiek orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 13/01 zostało ogłoszone w dniu 25 czerwca 2002 r. (Dz. U. Nr 84, poz. 764), to Trybunał Konstytucyjny skorzystał z możliwości określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej zaskarżonych przepisów. Art. 479^{31} k.p.c. utraci więc moc z dniem 30 listopada 2003 r. Gdyby przyjąć, że podstawę skargi o wznowienie postępowania mogłoby stanowić dla skarżącego orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 13/01, możliwość jej wniesienia zaistnieje dopiero po dniu 30 listopada 2003 r.

9. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, tj. prawa do sądu, w

przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego przywołana przez skarżącego jako element naruszonego – w jego ocenie – prawa do sądu zasada instancyjności dotyczy procesu sądowego, a więc modelu rozstrzygnięcia w sprawie. Z istoty swej odnosi się więc do pewnych etapów proceduralnych rozpatrywania sprawy. Jej naruszenie nie jest równoważne z naruszeniem *per se* prawa do sądu, które gwarantuje postanowienie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że złożenie odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonane przez skarżącego i jego rozpoznanie przez Sąd Antymonopolowy, stanowiło element (choćby tylko minimalny) urzeczywistnienia tego prawa. Z tych powodów zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez postanowienia art. 393 § 1 k.p.c. i art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej postanowień art. 45 ust. 1 nie znajduje w sprawie uzasadnienia, zaś przywołany wzorzec konstytucyjny nie jest adekwatny w stosunku do zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.